INTRYGA
i
MIŁOŚĆ

GRUDZIĄDZ
TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Dyrektor i Kierownik Artystyczny
ANTONI BANIUKIEWICZ

Zastępca dyrektora
ROMUALD PRZEPERSKI

Kierownik literacki
MARIA ŻUROWSKA

Fryderyk Schiller

INTRYGA i MIŁOŚĆ

PREMIERA 22 MAJA 1976 R.

Daniel Chodowiecki, *Intryga i miłość* Schillera, 1786

„Wyrośnięty, kroczący jak bocian w ciasnych kamaszach, wciśnięty w brzydki mundur staropruskiego kroju, z trzema rurkowatymi lokami na obu skroniach, w małym kapeluszu z długim harcapem na karku, z cienką, bardzo długą szyją, w bardzo ciasnym kołnierzu, z ciemnorudymi włosami, zapadniętymi oczami i zaczerwienionymi powiekami, z ostrym sterczącym nosem, z bladymi, zmiętymi policzkami pełnymi piegów, ten cały Schiller tak niepodobny do wyobrażenia, jakie mieliśmy o nim, był często przedmiotem wesołości w naszym kółku". Taki oto portret przekazał nam jeden z kolegów **Schillera,** wielkiego poety, twórcy nowożytnego dramatu historycznego, estetyka, największego obok Goethego twórcy klasyki niemieckiej. Historia przekazała nam także inny portret poety — kute w marmurze popiersie, spokojną twarz, równowagę i spokój wzorowane na starożytnej rzeźbie greckiej. Który z tych dwóch portretów jest prawdziwy? Wydaje się, że w twórczości **Schillera,** a dokładniej w jego dramatach, należy szukać najbliższego prawdzie portretu tego wielkiego twórcy. Dramaty **Schillera** to galeria wielkich indywidualności, ludzi walczących o swoje racje. Bohaterowie dramatu, to ludzie obdarzeni nieprzeciętną siłą charakteru.

Z wykształcenia był **Schiller** lekarzem wojskowym, z zawodu — poetą, dramaturgiem, filozofem. Pierwszą tragedię pisze mając 20 lat. Prapremiera *Zbójców* odbywa się w Mannheim i jest prawdziwym sukcesem. Od razu też ukazują się przekłady na angielski i francuski. Do Polski trafiają *Zbójcy* dwadzieścia jeden lat po prapremierze. Moda na tzw. literaturę zbójecką wywołana ukazaniem się *Zbójców* powoli już mija, nadal pozostaje jednak to, co było istotą tego Schillerowskiego debiutu, a więc bunt przeciw niesprawiedliwości, prawo jednostki szlachetnej do przekształcania rzeczywistości zgodnie z przyjętym przez nią wyższym porządkiem moralnym.

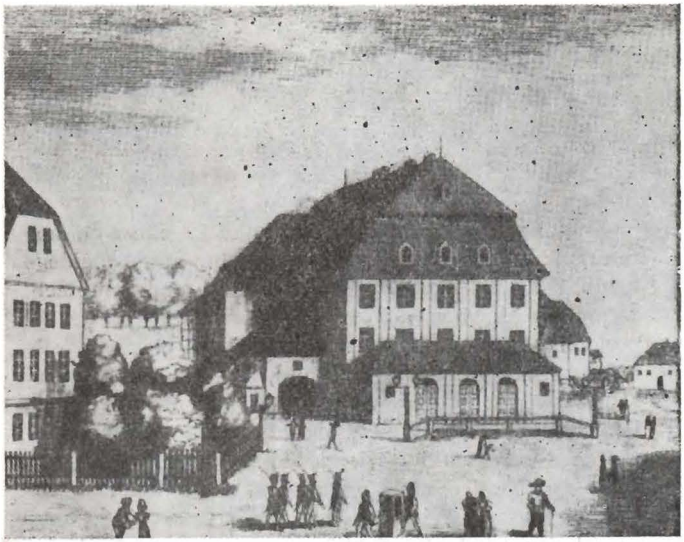

Teatr w Mannheimie, 1782 rok

Teatr w Dreźnie

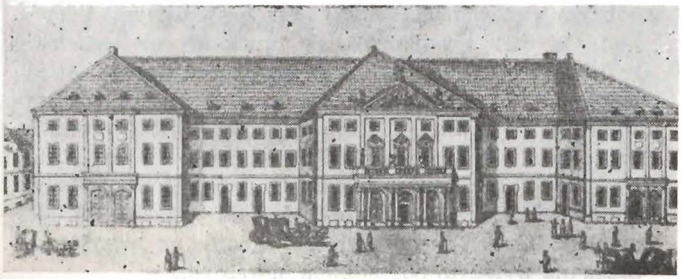

Wystawienie kolejnej sztuki *Intrygi i miłości* (1783 r.) — jest także sukcesem. Sukcesem, ale i zarazem powodem wielu obaw, bowiem niemiecki książę poprzez wydawcę dzieł **Schillera** będzie starał się wywrzeć presję na pisarza nawet poza granicami swego państewka. Schiller krytykuje tu uprzywilejowaną warstwę społeczną i przeciwstawia jej niezachwianą moralnie klasę mieszczańską. Trudno teraz z tak odległej perspektywy docenić wagę tych problemów. Jak buntowniczą literaturą były dramaty Schillera może zaświadczyć fakt, że autor *Intrygi* musiał uciekać przed więzieniem i zakazem pisania. Całe życie wreszcie borykał się z trudnościami natury politycznej i — co się z tym wiąże — finansowej. Zgromadzenie Narodowe uznało Schillera honorowym obywatelem Republiki Francuskiej. Dopiero pod koniec życia pisarzowi udało się znaleźć mecenasa. Było nim królestwo duńskie, które ufundowało mu trzyletnie stypendium umożliwiające zajęcie się badaniami z zakresu estetyki.

Tematyka *Intrygi i miłości* a także sposób jej realizacji były niemałym szokiem dla społeczeństwa niemieckiego. Schiller pisał, że bunt zawarty w tej sztuce jest „próbą swobodnego przedstawienia niektórych powszechnych rodzajów głupoty". Wielkie oskarżenie, propozycja nowego bohatera, nowy typ emocji i motywacji psychologicznej... Zasadniczym tematem utworu jest jednak wierność własnym zasadom, własnemu ja, czystość uczuć młodych bohaterów, których nobilituje śmierć.

Na scenę polską wchodzi **Schiller** w 1803 r.; 21 stycznia Teatr Narodowy wystawia *Rabusiów* (*Zbójcy*). Echa krytyki są nieprzychylne. Tragedię uznano powszechnie za „prawdziwego potwora dramatycznego". Brodziński jednak — już w przeczuciu nowego — zachwycony był „niezwykle oryginalnymi charakterami egzaltowanymi". **Schiller** okazał się bardzo groźnym przeciwnikiem pseudoklasyków, których zwarty hufiec ochrzczony mianem Laharpowiczów zaciekle bronił swych pozycji atakując „gniewnego". Nawet najbardziej wolnomyślny z Iksów — Morawski — pisał, że w *Fiesku* widać „obok geniusza obłąkaną imaginację".

Lwów przyjął *Zbójców* niemal entuzjastycznie. Nastąpiła rehabilitacja idei i wartości artystycznych dramatu wielkiego pisarza niemieckiego. Odtąd scena lwowska pod dyrekcją J. N. Kamińskiego będzie najgościnniejszą polską sceną dla **Schillera.** Krytyka lwowska reaguje na jego twórczość diametralnie różnie od krytyki warszawskiej. Recenzenci lwowscy „napadli" nawet na dyrekcję teatru za opuszczenie kilku wierszy z dramatu *Maria Stuart,* twierdząc, że „w Schillerze każda scena jest na swoim miejscu i nie jest niepotrzebna".

Dopiero po 15 latach Warszawa zdecydowała się wystawić drugą sztukę **Schillera.** W 1818 roku odbyła się premiera *Fieska.* Nadal jednak nieprzebłagany

Daniel Chodowiecki, *Intryga i miłość* Schillera 1786

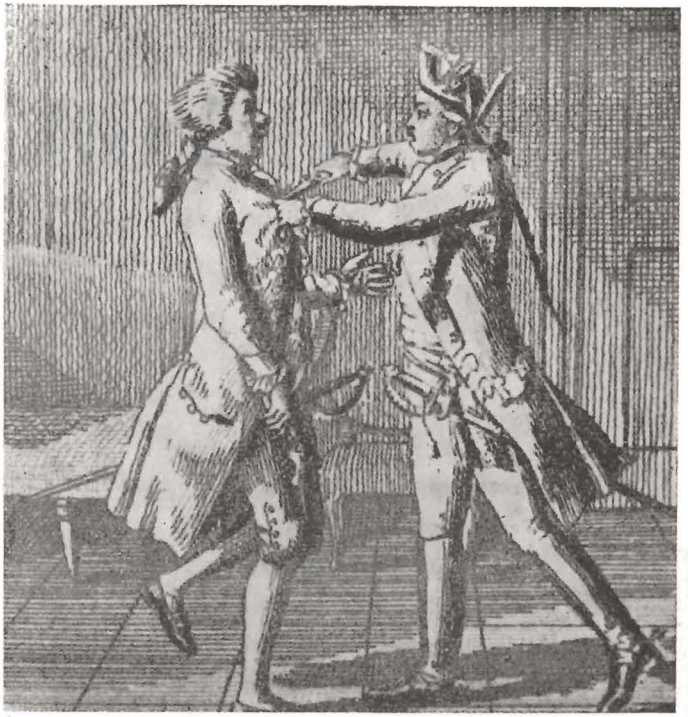

Daniel Chodowiecki, *Intryga i miłość* Schillera 1786

hufiec pseudoklasyków bronił swoich pozycji: „...cóż to za sztuka ten „Fiesko". Imaginacja w malignie trudno żeby mogła coś dziwaczniejszego wymyśleć". Głosów tych nie można jednak rozpatrywać nie biorąc pod uwagę wpływów, jakie miała rosyjska cenzura na publicystykę warszawską. Na straży zachowawczej moralności stał w Warszawie Szaniawski i Nowosilcow. Dlatego za przejaw przełamywania oporów należy chyba uznać publiczny odczyt Adama Mickiewicza wygłoszony w Wilnie w 1822 roku. Mickiewicz był bodaj największym i najgorliwszym polskim czcicielem **Schillera** — w ciągu roku nauczył się niemieckiego (język wśród Filomatów prawie nieznany), żeby móc czytać jego utwory.

Fryderyk Schiller

INTRYGA I MIŁOŚĆ

(„Kabale und Liebe")

dramat w pięciu aktach

tłumaczenie: Artur Maria Swinarski

Obsada:

Prezydent von Walter	GRZEGORZ GALIŃSKI
Ferdynand, jego syn	JERZY KOZŁOWSKI
Von Kalb, Marszałek Dworu	LESZEK SADZIKOWSKI
Lady Milford, faworyta księcia	TEOFILA ZAGŁOBIANKA
Wurm, osobisty sekretarz prezydenta	PIOTR MILNEROWICZ
Miller, muzykant miejski	STANISŁAW DAWCZYK
Jego żona	GIZELA PIOTROWSKA
Luiza, jego córka	ELŻBIETA MACH
Zofia, pokojówka Lady Milford	BARBARA OSIEWACZ
Kamerdyner	SANTOS LISZKO

Reżyseria:

STANISŁAW BIELIŃSKI

Scenografia:

JOANNA RADZKA

Asystent reżysera:

PIOTR MILNEROWICZ

Inspicjent:

LESZEK POLESSA

Sufler:

IRENA JASIŃSKA

9 premiera sezonu 1975/76

Polska prapremiera *Intrygi i miłości* odbyła się we Lwowie 23 stycznia 1818 roku. Atmosfera towarzysząca temu przedstawieniu była bardzo dobra — sztuka trafiła na grunt od dawna przygotowany przez niezmożonego popularyzatora dramatów **Schillera** — J. N. Kamińskiego. Od tego momentu *Intryga i miłość* wchodzi do żelaznego repertuaru scen polskich.

Dla romantyków polskich **Schiller** był obok Szekspira najwybitniejszym twórcą dramatycznym. Romantyczna scena polska istnieje głównie dzięki nim — oni nadają charakter teatrom, współtworzą nową estetykę teatralną, wyznaczają romantyczną uczuciowość, którą gest aktora przekłada na niepowtarzalny język sceny. Technika dramatów **Schillera** była oparta na technice szekspirowskiej. Kamiński — „nieprzejednany szekspirysta" tworzy jedną z najświetniejszych wówczas scen polskich w oparciu również o twórczość **Schillera.**

Nie tylko technika dramatyczna, ale także idea zawarta w utworach pisarza niemieckiego porywała romantyków. Zygmunt Krasiński pisał: „...w Szekspirze prawda codzienna, w Schillerze prawda wiekuista (...) wolę jedną tragedię Schillera niż wszystkie Szekspiry".

Wpływy autora *Intrygi* bardzo szybko obejmują polską twórczość dramatyczną. Najlepszym przykładem zależności jest twórczość J. Korzeniowskiego. W 1826 roku wydaje on w Poczajowie *Próby dramatyczne.* Niedługo po tym pisze do K. Estreichera: „Inaczej ma się rzecz z Szekspirem i Schillerem. Tych studiowałem od młodości i dotąd studiuję. Szekspira nie myślałem nigdy naśladować, biorąc ten wyraz w takim znaczeniu, w jakim on się zwykle bierze, bo jest głupcem, który się na to odważy. Naczytanie się Schillera odbiło się w „Anielce" — to przyznaję, jest w „Dymitrze" w pożegnaniu Marii, gdy z domu ojcowskiego wychodzi i jest nawet w „Mieczysławie"...".

Pierwszy polski przekład *Intrygi i miłości* dokonany przez Józefa Korzeniowskiego stracił już wiele na aktualności. Kolejne tłumaczenia ukazujące się w XIX wieku można z punktu przydatności scenicznej traktować jako zjawiska już historyczne.

Teatr nasz posłużył się ostatnim przekładem dokonanym przez A. M. Swinarskiego.

M. Ż.

Daniel Chodowiecki, *Zbójcy* Schillera 1783

Dramat wyrósł (...) z bardzo konkretnych obserwacji praktyk na dworze księcia Karola Eugeniusza Wirtemberskiego.

„Intryga i miłość" — to realistyczny i wnikliwie podpatrzony obraz stosunków panujących w środowisku dworskim, gdzie święcą swój smutny tryumf służalstwo, karierowiczostwo i różnorakie intryganckie machinacje. Duszna i złowroga jest atmosfera w tym maleńkim światku, wyizolowanym z autentycznego i ciężkiego życia narodu, a przecież ciążącym tragicznie nad jego losem.

„Intryga i miłość" — to jednocześnie mocne i pełne szlachetnego patosu oskarżenie stosunków feudalnych, gdzie frymarczy się nie tylko godnością ludzką, lecz i ludzkim życiem, i ludzką krwią (...)

„Intryga i miłość" — to typowa tragedia mieszczańska osiemnastego stulecia, w której wypowiadał się bunt społeczny i uczuciowość całej klasy społecznej. To historia miłości kochanków, których połączyło naturalne prawo serca (echa poglądów autora „Nowej Heloizy" rozbrzmiewają tu bardzo wyraźnie), a rozdzieliły przesądy i przemoc panujących układów społecznych.

Podkreśliłem trzy zasadnicze znamiona dzieła Schillera jako sztuki osadzonej mocno w realiach historycznych jego czasów. W konstrukcji zaś artystycznej, w kreowaniu postaci przez poetę dopatrywano się dalekich genealogii szekspirowskich. Jest tu niewątpliwie i echo słynnej tragedii Szekspira „Romeo i Julia" (sceny miłosnych spotkań Luizy i Ferdynanda), nasuwają się także analogie z „Otellem", gdy oszalały z zazdrości Ferdynand zabija zniesławioną niesłusznie ukochaną.

„Intryga i miłość" — to jedna z najpopularniejszych sztuk Schillera, często goszcząca na scenach różnych krajów. Zapewne, historia tragicznej miłości ma w sobie zawsze siłę emocjonalną przemawiającą do wielu. „Jak to się dzieje — zapytywał wielki wychowawca pokolenia, które zburzyło Bastylię, Diderot — że w sztuce tak trudno jest znaleźć ten przyrodzony krzyk, który nam jest właściwy? Dlaczego poeta, gdy go uchwyci, wstrząsa nami i napełnia nas zachwytem? Może dlatego, że odkrywa nam wtedy sekret naszego serca".

Schiller odkrył tajemnicę serca swoich współczesnych, tych wszystkich, którzy żyjąc w pętach feudalnych więzów i przesądów, pragnęli życia godnego wolnych ludzi. Odkrył też stary w istocie sekret wielkiej sztuki ideowej, tajemnicę jej trwałych wartości, jakie zdobywa ona wówczas, gdy twórca w pełni, całą potęgą myśli, uczuć i przekonań angażuje się w walce po stronie postępowych i twórczych sił swojej epoki.

A może również nie stracił ten dawny poeta zdolności porozumienia z nami, ludźmi dwudziestego wieku, którzy w własnych losach poznali okrutne wyroki historii łamiącej niejednokrotnie szczęście jednostki...

„Intryga i miłość" — to sztuka o ludzkim losie uwikłanym w surowe prawa historii. „Intryga i miłość" — to zarazem sztuka o miłości, tej o której inny poeta napisał, że jest stara, a przecież pozostaje zawsze nowa (*„Es ist alte Geschichte, doch bleibt sie immer ein" — Henryk Heine*). Historia i miłość, wstrząsający patos i czuły liryzm — to siła tej starej, ale przecież żywej, jakże ludzkiej sztuki!

Jan Zygmunt Jakubowski
Historia i miłość (w:)
Program Teatru Polskiego, W-wa 1969 r.

PAŃSTWOWY
TEATR POPULARNY
W GRUDZIĄDZU
Dyrektor Feliks Kłodziński
ul. 15 Grudnia 19 — Tel. 25-94
Kierownik artystyczny: Tadeusz Kozłowski

Sala
Dnia 27 lutego 1957 r. Godz. 19.00

FR. SCHILLER

INTRYGA I MIŁOŚĆ

TRAGEDIA MIESZCZAŃSKA
PRZEKŁAD: ARTUR MARIA ŚWINARSKI

UDZIAŁ BIORĄ:
WITOLD BUDZYŃSKI, BOGUSŁAW DEMCZAKOWSKI, MARIA GREY, EUGENIUSZ JASTRZĘBSKI, ZBIGNIEW MOSSAKOWSKI, NINA OGIŃSKA, TATIANA PAWŁOWSKA, BARBARA TOMASZEWSKA, PAWEŁ TOMASZEWSKI, EUGENIUSZ WAŁASZEK I INNI

Inscenizacja i reżyseria: JÓZEF CZERNIAWSKI
Współpraca reżyserska: TADEUSZ KOZŁOWSKI
Scenografia: EWA NAHLIK
Pier. Inscenizacji: ANDRZEJ BASZKOWSKI

Przedsprzedaż:

Reprodukcja afisza z premiery *Intrygi i miłości*, która odbyła się w Grudziądzu 27.II.1957 r.

Kierownicy pracowni:

stolarskiej: WŁADYSŁAW BARWIK, malarskiej: JÓZEF ZAMYŚLEWSKI, krawieckiej: JÓZEF RAKOCZY, rekwizytorskiej: HENRYK SENKBEIL, perukarskiej: ELŻBIETA NITKOWSKA, główny elektryk: TADEUSZ SZIMING

Kierownik techniczny:

PIOTR UMIŃSKI

Kierownik Działu Organizacji Widowni

HENRYK SZULC

Kasa teatru (tel. 34-76) czynna od czwartku do niedzieli w godzinach od 10.00 do 12.00 i od godz. 17.00 do 19.00

Zamówienia na bilety indywidualne i zbiorowe przyjmuje **Dział Organizacji Widowni** (tel. 34-76) od godz. 8.00 do 15.00

cena 5 zł

W repertuarze:

E. Bragiński, E. Riazanow
ROMANS BIUROWY

S. Mrożek
POLICJA

K. Brandys
BARDZO STARZY OBOJE

S. Żeromski
TUROŃ

H. Ibsen
ROSMERSHOLM

W przygotowaniu:

M. Domański
KTOŚ NOWY

GrZGraf. 1454 - 16.4.76 - 2500 A-3